

dr hab. Bolesław Sprengel prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Katedra Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Dawida Dziurkowskiego, *Kara śmierci w myśli i praktyce sądownictwa Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)* przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Dubieckiego, w Instytucie Historii Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2019, ss. 252 (wydruk komputerowy).

Kara śmierci należy do najważniejszych i najbardziej interesujących, interdyscyplinarnych problemów badawczych. Zajmują się nią prawnicy, politolodzy, socjologowie, psychologowie, uczeni zajmujący się bezpieczeństwem wewnętrznym i oczywiście historycy. Mimo dużej liczby poświęconych jej publikacji, ciągle wiele problemów szczegółowych wymaga dalszych wnikliwych studiów. Praca doktorska Pana Dawida Dziurkowskiego wpisuje się w te badania i zawiera nowe ustalenia.

Pan Dawid Dziurkowski jest bardzo dobrze przygotowany do twórczego badania tej problematyki. Ma ukończone studia politologiczne, filozoficzne i prawnicze oraz podypłomowe studia historyczne. Pozwala mu to odwoływać się do dorobku i metod z różnych dziedzin wiedzy. Jest też bardzo dobrze przygotowany warsztatowo, ponieważ przed przystąpieniem do pisania pracy doktorskiej opublikował 10 artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych. Oprócz tekstów ściśle związanych z pracą doktorską, będących rozwinięciem zawartych w niej poglądów ma dorobku opracowania na inne mniej lub bliżej związane z tematem recenzowanej rozprawy problemy. Dotyczą one m.in. procesu norymberskiego, poglądów Cesara Beccari, Johna Stuarta Milla, Cesara Lombroso i Bogusława Wolniewicza. Jest też autorem trzech recenzji naukowych. Wygłosił 33 referaty na konferencjach naukowych i 13 w ramach studenckich kół naukowych. Pracę naukową potrafi łączyć z akademicką aktywnością

organizacyjną, pracując w różnych ciałach uczelniach i pełniąc szereg funkcji, także pochodzących z wyboru, w tym także w senacie uczelni.

Przedłożona do recenzji praca doktorska Pana Dawida Dziurkowskiego składa się z czterech rozdziałów. Ma konstrukcję problemową, a w kolejnych rozdziałach omawiane są zagadnienia w ujęciu chronologicznym. Praca jest kompletna, ma poprawną konstrukcję, omawiając badane problemy zachowano proporcje. Autor uniknął popadania w zbędą przyczynkowość i powtarzanie faktów powszechnie znanych w środowisku naukowym. Pan D. Dziurkowski poprawnie zastosował metody i techniki badawcze. Jego wywody są logiczne i spójne. Doktorant powstrzymał się od ujawnienia swoich poglądów i sympatii politycznych, zachowując daleko posuniętą bezstronność badacza. Na odrębne podkreślenie zasługuje poprawne posługiwanie się terminologią z zakresu prawa i innych dyscyplin naukowych. Drobne wskazane niżej błędy nie zmieniają ogólnej oceny w tym zakresie. Autor wyszedł poza suchą prawniczą analizę norm prawnych. Zbadał praktykę polityczną, punitarność wymiaru sprawiedliwości i politykę karną. Wskazał na polityczne, społeczne i ekonomiczne uwarunkowania stosowania kary śmierci.

W rozdziale pierwszym omówił sytuację polityczno-judykacyjną w czasie budowania polskiego wymiaru sprawiedliwości. Bardzo dobrze, że Doktorant pokazał niezbędne dla powstania i funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości uwarunkowania polityczne. Trafnie Pan Dawid Dziurkowski opowiada się za stopniowym, etapowym odzyskiwaniem suwerenności, jako przykład podając tworzenie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Wskazał, że proces ten w poszczególnych obszarach władzy przebiegał w różnym, specyficznym dla niej tempie. Odrzuca koncepcję jednej przełomowej daty, a dzień 11 listopada 1918 r. ma dla niego wymiar kompromisowy i symboliczny. Dostrzega rolę ówczesnej prokuratury i sądów w polityce karnej państwa i wyodrębnia etapy rozwoju trzeciej władzy, wskazując daty graniczne w latach 1926 i 1935. Podkreśla przy tym zmiany w systemie sądowniczym spowodowane rozwojem rządów autorytarnych. Bardzo trafnie rozróżnia pojęcie niepodległości i suwerenności. Dobrze że nie podejmuje się ich definiowania, ponieważ mają one utrwaloną w doktrynie pojemność semantyczną.

W rozdziale drugim Pan D. Dziurkowski przedstawił swoje ustalenia badawcze na temat kary śmierci w przedwojennej debacie prawniczej. Wyodrębnił dominujące orientacje i argumenty przedstawione przez czołowych badaczy. Szkoda że skupił się na przedstawionej przez nich argumentacji prawniczej, mniej uwagi poświęcając ich afiliacji politycznej i doktrynom politycznym prezentowanym przez poszczególnych uczestników debaty. Dla pogłę-

bienia np. znajomości obozu sanacyjnego, dobrze by było wskazać, którzy z uczestników tej debaty należeli do tego stronnictwa, a którzy wywodzili się z nurtu narodowego lub mieli poglądy lewicowe.

Rozdział trzeci ma charakter empiryczny. Doktorant omówił efekty swoich badań nad zgłoszonymi do naczelnika państwa i prezydenta wnioskami o akt łaski. Trafnie wskazuje na różnice w orzecznictwie w zależności od statusu ofiary. Inaczej orzekano w sprawach o zabójstwo zwykłego obywatela, inaczej, gdy ofiarą był np. funkcjonariusz Policji Państwowej. Dla uzupełnienia warto było jeszcze sięgnąć po wyroki w sprawach zabójstw urzędników samorządowych i konfidentów policyjnych. Doktorant zwrócił uwagę na malejącą z czasem liczbę przypadków uzasadnienia wniosków o zastosowanie prawa łaski zasługami wojennymi lub tylko służbą wojskową w czasie wojny. Odrębną uwagę poświęcił wydawanym przez sądy powszechne wyrokom śmierci za szpiegostwo i korupcję. Szkoda, że Autor nie wskazał tu ile wyroków za szpiegostwo wydano, w ilu przypadkach orzeczono karę śmierci, a w ilu sprawach zastosowano prawo łaski.

Szkoda, że w tym i kolejnych rozdziałach Doktorant ogranicza się tu do stosowania metody *case study* i egzemplifikacji, a dane statystyczne omawia odrębnie w kolejnym rozdziale. Znacznie lepsze efekty przyniosłaby tu analiza danych statystycznych. Dzięki nim można od razu, przynajmniej w przybliżeniu zweryfikować prezentowane przez Doktoranta poglądy dotyczące częstotliwości wysuwanych w dokumentacji o zastosowanie prawa łaski argumentów. Tak np. jest w przypadku stwierdzenia Doktoranta, że: „Pod koniec lat 30. XX wieku liczba orzeczonych kar śmierci była znacznie mniejsze, niż na początku lat 20. XX wieku, co było spowodowane zniesieniem postępowania doraźnego oraz wydanym przez Sąd Najwyższy orzeczeniem z 16 kwietnia 1935 r.” (str. 146).

Zdarza się Autorowi, że każe czytelnikowi wierzyć na słowo, że jest tak jak pisze, ponieważ nie popiera swojego poglądu żadnymi dowodami, co najwyżej sugerując, że jednak takie istnieją. Tak jest np. stronie 148, gdzie pisze: „Na podstawie zgromadzonej dokumentacji archiwalnej widać, że często występującymi rodzajami zabójstw w II RP dokonywanymi przez mężczyzn były zbrodnie z życiem broni palnej”. Tak samo zbyt enigmatycznie brzmi stwierdzenie, że: „Pod koniec lat 30. XX wieku w Polsce liczba wyroków śmierci była niewielka” (str. 158). Autor powinien tu odwołać się do dostępnych danych statystycznych, które zresztą przywołuje dalej. Omówienie wyników badań ilościowych dotyczących wyroków śmierci w końcowej części rozdziału trzeciego nie jest rozwiązaniem najbardziej fortunnym, ponieważ ogólny obraz statystyczny polityki karnej w zakresie orzekania i wykonywania kary

śmierci powinien otwierać rozważania, w myśl sprawdzonej w nauce zasady omawiania wyników badań od przedstawienia ogólnego obrazu sytuacji do badań szczegółowych. Szkoda, że także prezentacja danych statystycznych w tym podrozdziale nie została dokonana w ujęciu chronologicznym, czyli najpierw dane dotyczące sądów doraźnych działających w pierwszych latach niepodległości, a dopiero potem danych z lat dwudziestych i trzydziestych. Bardzo trafnie Autor opierając się na danych z rocznika statystycznego wskazał w których częściach kraju wyroki śmierci zapadały najczęściej i gdzie najwięcej ich wykonywano. Także wskazana tu argumentacja nie budzi zastrzeżeń. Kilku słów komentarza wymaga wyrażona tu opinia, że sądy orzekając nie wypowiedziały się w sprawie samej istoty kary śmierci, jej nie krytykowały (str. 199). Jest to prawidłowość, ponieważ do sądów należy orzekanie na podstawie obowiązującego prawa, a nie jego kwestionowanie. Publicznie takie wątpliwości może zgłaszać np. skazany, ale nie sąd. Szkoda, że pominięto w opracowaniu orzekanie w sprawie zabójstw, których dopuszczono się np. w czasie kampanii parlamentarnej w 1922 r. i w kolejnych latach ze względów narodowościowych. Może należało więcej uwagi poświęcić interesującemu ze względów politycznych i prawnych procesowi w sprawie zabójstwa ministra Bronisław Pierackiego.

Odrębnie, w ostatnim rozdziale Doktorant omówił orzekanie kary śmierci przez sądy wojskowe i ich wykonanie. Szkoda że pisząc o zjawiskach patologicznych w Powstaniu Wielkopolskim pominąć interesującą pracę Aleksandra Smolińskiego pt. *Morale i dyscyplina Wojsk Wielkopolskich w latach 1918-1919. Przyczynek do dziejów Powstania Wielkopolskiego*, Toruń 2009. W rozdziale tym omówiono sądownictwo wojskowe Powstania Wielkopolskiego, III Powstania Śląskiego i w czasie wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r. Doktorant wskazuje na surowe kary orzekane za dezercję, która w czasie tej wojny była prawdziwą plagą. Jej rozmiary świadczą m.in. o demoralizacji, ale także zmęczeniu ludzi długotrwałością konfliktu zbrojnego. Trafnie Autor zwrócił uwagę na skalę dezercji i jej główne przyczyny. Szkoda że omawiając przestępczość w czasie walk o Lwów nie zdążył wykorzystać, zawierającej nowe ustalenia badawcze książki Grzegorza Gaudena pt. *Lwów kres iluzji. Opowieść o pogromie listopadowym 1918*, (Kraków 2019). W dalszej części Doktorant opowiada się za zasadnością funkcjonowania sądów wojskowych w czasie pokoju. Przy okazji warto zauważyć, że w czasie pokoju takie sądy specjalne nie występują we wszystkich krajach. Szkoda że Autor pisząc o wykrywaniu spraw szpiegowskich przez kontrwywiad wojskowy nie zwrócił uwagi na wyłączne kompetencje Żandarmerii Wojskowej do prowadzenia postępowania przygotowawczego w takich sprawach. Podobnie w sprawach toczących się przed sądami

powszechnymi czynności procesowe wykonywała Policji Państwowa, a nie żołnierze z Oddziału II Sztabu Generalnego, a potem Sztabu Głównego. Ten rozdział kompetencji na prowadzone przez różne podmioty czynności procesowe i operacyjne rzutował na ostateczne efekty w postaci zgromadzonego materiału dowodowego. Czysto relacyjny charakter ma zamieszczony tu opis sprawy ppor. Wacława Śmiechowskiego. Pisząc o sprawie Władysława Mamela, Doktoranat stwierdza, że był on powstańcem wielkopolskim dlatego „Policji wywiad i kontrwywiad ufały mu niemalże bezgranicznie” (str. 217). Trudno stwierdzić, czy tak było naprawdę. Wzrost ilości wykrytych tzw. afer nie musi oznaczać nasilenie się działalności szpiegowskiej, a np. skuteczniejsze działanie kontrwywiadu. Bardzo dobrze, że w tym rozdziale uwzględniono ważne dla historii polskiego wymiary sprawiedliwości sprawy por. Walerego Bagińskiego i ppor. Antoniego Wieczorkiewicza oraz rotmistrza Jerzego Sosnowskiego. Trafnie Pan Dziurkowski zwrócił uwagę na wyroki śmierci za zabójstwa popełnione przez wojskowych. Szczególnie interesująca jest tu dokonana przez Autora analiza sprawy zabójstwa Piotra Grobelnego. Trafnie zostały z tym wyrokiem zestawione przypadki pozasądowego rozstrzelania podczas działań wojennych na froncie wschodnim. Co istotne, analiza tych spraw opiera się nie na literaturze przedmiotu ale materiałach archiwalnych. W recenzowanej pracy uwzględniono popełnione przez wojskowych pospolite zbrodnie, w tym zabójstwa, rozbój, defraudacje i zachowania korupcyjne. Raczej ogólny opis tych spraw i ograniczenie się do egzemplifikacji Autor uzasadnia brakiem źródeł. Szkoda że nie wykorzystano tu prac Piotra Staweckiego, *Z badań nad dyscypliną, przestępczością i moralnością wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, (Warszawa 2000) i Franciszka Kuciaka, *Życie codzienne oficerów Drugiej Rzeczypospolitej*, (Warszawa 1992). Temat ten wymaga jeszcze dalszych badań, w tym pogłębionej kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym. Jednak na podstawie dostępnych Autorowi źródeł wyciąga on trafne wnioski.

Na podkreślenie zasługuje staranna redakcja pracy doktorskiej. Odrębnej pochwały zasługuje dopracowanie stylistyczne pracy. Usterki redakcyjne zdarzają się wręcz wyjątkowo, np. na stronie 52 powinno być, że Naczelnik Państwa „wydał”, a nie „postanowił wydać”. Na str. 169 mamy do czynienia z kradzieżą, a nie „defraudacją leśną”. Niezbyt zręczny jest zwrot „omawiany prawnik” (str. 92). Należy unikać stwierdzania oczywistych faktów, pisząc np., że „ówczesny Sąd Okręgowy” (str. 184), ponieważ taka była wówczas jego nazwa. Na szczęście ta rozpowszechniona we współczesnej literaturze naukowej maniera w pracy doktorskiej występuje wyjątkowo rzadko. „Policja Państwowa”, to nazwa własna, więc nie należało pisać o niej z małej litery (np. na str. 141 i 180). Podczas przygotowywania pracy do druku należy

zmienić m.in. zwroty: „Początek lat 30. XX wieku cechuje się wysoką liczbą orzekanych wyroków” (str. 157). Liczba wydanych wyroków śmierci może zmaleć, ale nie spaść. Na tej samej stronie należy raczej pisać o „negocjacji” niż „mediacji”. Raczej mylny jest pogląd, że przemyt „wprowadził” jednego ze skazanych na drogę przestępczą, ponieważ sam przemyt jest przestępstwem (str. 142). Trudno też zgodzić się z opinią, że konstytucja kwietniowa „wprowadziła” autorytarny system polityczny, ponieważ budowa takiego ustroju rozpoczęła się już w latach dwudziestych. Wcześniej miał miejsce proces brzeski i powstał obóz w Berezie Kartuskiej. Błędny jest też podział na „organy bezpieczeństwa podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych” oraz na „Policję Państwową” (str. 180). Informacja naczelnika wydziału prasowego MSZ była „nieprawdziwa”, a nie „niewłaściwa” (s. 194). Na stronie 197, Autor niezbyt zřęcznie przypisał sądom „cywilnym” orzekanie w sprawach karnych. Należało nazwać je „powszechnymi”. Ze względu na wykazaną przez Doktoranta w wielu miejscach znajomość terminologii nie uważam tego za błąd wynikający ze niewiedzy. Niezřęczne jest też określenie „negatywna przeszłość skazanego” (s. 198).

Do przyjęcia jest kwerenda bibliograficzna i baza źródlowa. Z uwagi na duże zainteresowanie omawianym tematem można oczywiście wskazać na pominiętych autorów, ale taki zarzut można by postawić praktycznie prawie każdej pracy. Najbardziej odczuwalne jest pominięcie bardzo ważnej dla temu badań pracy M. Melezini *Punitywność wymiaru sprawiedliwości w Polsce w XX wieku*, wydanej w Białymstoku w 2003 roku. Warto byłoby także sięgnąć do pracy Jerzego Bronisławskiego na temat odpowiedzialności karnej za szpiegostwo. Z wydawnictw źródlowych brak pracy W. Nestorowicza *Dawne wykonywanie kary śmierci* wydanej w 1937 r., ale te braki nie zmieniają ogólnej pozytywnej oceny przeprowadzonej na potrzeby tych badań kwerendy.

Pewne zastrzeżenia budzi konstrukcją bibliografii. W części poświęconej źródłom prawa należało wskazać jakie ustawy były przedmiotem badań, a nie tylko rocznice, numery i pozycje dzienników ustaw. Do literatury przedmiotu błędnie zaliczono wydane źródła np. wspomnienia gen. J. Dowbór-Muśnickiego, czy pamiętniki kard. A. Kakowskiego, czy *Katechizm Kościoła Katolickiego*.

Podsumowując należy stwierdzić, że Doktorant posiada wymagane od badacza naukowego kompetencje, tak w zakresie formułowaniu problemu badawczego, przeprowadzania kwerendy źródlowej i analizy stanu badań. Potrafi trafnie zastosować metody badawcze, analizować zgromadzony materiał i formułować opinie i wnioski. Przedłożoną do recenzji pracę

uznają za kompletną. Kolejność rozdziałów jest prawidłowa i wnioski logicznie uzasadnione. Recenzowana rozprawa doktorska zawiera nowe istotne ustalenia badawcze.

Wniosek końcowy

Dysertacja mgr. Dawida Dziurkowskiego pt. *Kara śmierci w myśli i praktyce sądownictwa Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, **spełnia warunki** stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 13 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. nr 65, poz. 595). **Wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Dawida Dziurkowskiego do dalszego etapu przewodu doktorskiego.**


Bolesław Sprengel